

Warszawa, dnia 29.01.2019 roku

Adres:

**Do:**

**Prokuratura Rejonowa w Oświęcimiu**

ul. Żwirki i Wigury 1B

32-600 Oświęcim

## **ZAWIADOMIENIE O PODEJRZENIU POPEŁNIENIA PRZESTĘPSTWA**

Na podstawie art. 304 § 1 k.p.k. zawiadamiam o podejrzeniu popełnienia przez Piotra Rybaka w dniu 27 stycznia 2019 roku przestępstwa nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych tj. o czyn z art. 256 §1 k.k., a także o podejrzeniu popełnienia w tym samym dniu przestępstwa znieważenia grupy ludności z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej i wyznaniowej tj. o czyn z art. 257 k.k, oraz wnoszę o ściganie sprawy wyżej wymienionych przestępstw.

Jednocześnie wnoszę o informowaniu mnie o przebiegu dochodzenia.

### **Uzasadnienie**

W dniu 27.01.2019, w Międzynarodowym Dniu Pamięci o Ofiarach Holocaustu, Piotr Rybak zorganizował demonstrację (w której wzięło udział około 200 osób) pod bramą Obozu w Oświęcimiu. W czasie tego zgromadzenia wykrzykiwano między innymi: „Dlatego przyszedł czas, dzwony kościelne mówią nam wszystkim w ojczyźnie, czas powiedzieć tym najeźdźcom żydowskim: dosyć tego wszystkiego! (Za: <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,24404909,nacjonalisci-w-oswiecimiu-w-dniu-pamieci-zydowscy-najezdzczy.html>).

Piotr Rybak powiedział również: „Czas walczyć z żydostwem i uwolnić od niego Polskę! Gdzie są rządzący tym krajem? Przy korycie! I to trzeba zmienić.” (Za: <https://dorzeczy.pl/kraj/91531/Oswiecim-Goraco-wokol-Piotra-Rybaka-i-marszu-narodowcow.html>).

Podejrzewany to osoba skazana prawomocnym wyrokiem za spalenie kukły Żyda. Najważniejsze jednak, że środowisko narodowców, w miejscu tak ważnym dla pamięci o

zbrodni ludobójstwa wznosi hasła nawiązujące bezpośrednio do języka, które doprowadziły do straszliwych zbrodni na tle etnicznym i narodowościowym (chodzi o Holocaust zarówno Żydów jak i Romów). W tym samym czasie, gdy na terenie obozu Ci, którzy przetrwali ten niewyobrażalny horror oddają cześć tym którzy zginęli, nieopodal spotykają się ludzie, pogardzający innymi ze względu na ich pochodzenie etniczne i narodowościowe oraz tak naprawdę nawołują do przemocy wobec Żydów.

Obecność takich haseł pod bramą obozu w Oświęcimiu obraża pamięć tych, którzy tam zginęli i tych, którym udało się przeżyć, bez względu na przynależność narodowościową. Sformułowania użyte przez podejrzanego godzą w podstawowe wartości ludzkie, co tym bardziej uzasadnia konieczność wszczęcia postępowania o czyn z art. 256 §1 K.k. Na marginesie należy zauważyć, iż dla odczucia pokrzywdzenia przez czyn z art. 256 k.k. i art. 257 k.k. nie ma znaczenia narodowość osoby pokrzywdzonej przestępstwem.

W myśl art. 256 § 1 k.k. kto publicznie nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

Nawoływanie do „nienawiści” na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość oznaczać będzie wzbudzanie niechęci, złości, braku akceptacji, a nawet uczucia wściekłości z tych powodów do poszczególnych osób lub całych grup społecznych albo też podtrzymywanie i nasilanie tego nastawienia. Przepięstwo jest popełnione nawet wtedy, gdy nienawiść ma dotyczyć pojedynczej osoby (Z. Ćwiąkałski, Komentarz do art. 256 k.k., w: W. Wróbel, A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d, WKP 2017).

Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie SN z 5.02.2007 r., IV KK 406/06, Prok. i Pr. 2007/5, poz. 13), przy tego typu działaniu podkreśla się tym samym uprzywilejowanie, wyższość określonego narodu, grupy etnicznej, rasy lub wyznania. Pojęcie to należy traktować jako publiczne wzywianie (nawoływanie) innych osób do odczuwania i utrwalenia negatywnych emocji, niechęci oraz wrogości wobec przedstawicieli odmiennej rasy, przy czym dla realizacji występku określonego w przepisie art. 256 § 1 nie jest konieczny skutek w postaci przekonania przez sprawcę innych odbiorców do prezentowanych przez siebie poglądów, chociaż tym motywowane powinno być jego zachowanie w inkryminowanym miejscu i czasie (wyrok SA w Katowicach z 24.09.2013 r., II AKa 301/13, Prok. i Pr. 2014/7–8, poz. 29).

Dla realizacji znamienia „nawoływanie do nienawiści” wystarczy, że sprawca, nawołując, zmierza do pojawienia się uczucia wrogości wobec określonych w przepisie osób.

Takie uczucie zamierza wzbudzić. Nawoływanie musi zatem zawierać takie treści, które są w stanie wzbudzać nienawiść, to jest wrogość, silną niechęć do kogoś (Z. Ćwiąkalski, Komentarz do art. 256 k.k.).

O nawoływaniu do nienawiści świadczą następujące słowa Piotra Rybaka: „czas powiedzieć tym najeźdźcom żydowskim: dosyć tego wszystkiego!” oraz „Czas walczyć z żydostwem i uwolnić od niego Polskę!” Mają one bowiem na celu wywołaniu uczucia wrogości wobec Żydów. Tym samym istnieje uzasadnione podejrzenie, że Piotr Rybak swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu określonego w art. 256 § 1 k.k.

Jednocześnie słowa te mają charakter znieważający z powodu przynależności narodowej, etnicznej i wyznaniowej. Z wystąpienia Piotra Rybaka bowiem wynika, że dotąd nie pamiętano, że w obozie w Oświęcimiu ginęli Polacy, a mówi się tylko o śmierci Żydów, bo to oni kreują politykę pamięci. Zgodnie z art. 257 k.k. Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Tym samym swoim działaniem wyczerpał on znamiona przestępstwa przewidziane w art. 257 k.k. Mając powyższe na uwadze, wnoszę o podjęcie i przeprowadzenie postępowania w w/w sprawie, oraz o ściganie sprawcy..

Wnoszę o informowanie mnie o czynnościach podjętych w ramach postępowania przygotowawczego.